

KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Października.

PIATEK.

Rok 1831.

N^o 285

WSPOMNIENIA.

Nowe poświęcenie
Kościoła w Ciechanowie 1822.

Według w tych dniach ukończonego nowego spisu Ludności Miasta Stołecznego *Warszawy*, taż Ludność dziś składa się z 113,953 osób, prócz wojska i chwilowo przybytych, przeto w ciągu roku ubyło mężczyzn 15,000, a kobiet 10,000. — Hrabia Henr: *Zubiński* Wice-Prezes Banku Polskiego, wczoraj wrócił do *Warszawy*, i przywiozł kapitały tegoż Banku, które dnia 8 z. m. wywieziono z tutejszej stolicy. — Deputacja *Rady Muncypalnej M. S. Warszawy*, złożona z Prezesa i 4 Członków tejże Rady, wczoraj złożyła uszanowanie Członkowi rządu tymczasowego, Królestwa Polskiego, Hrabieniu *Stroganow*, jako kierującemu wydziałem spraw wewnętrznych. Hrabia długo rozmawiał z Deputacją w przedmiotach dotyczących się stolicy. — Wczoraj doszła tu nader smutna wiadomość (może ieszcz nieprawdzi się) że czi i uwielbienia godna *Xżna Izabella Czartoryska* rozstała się z tym światem! — W dniach 14, 15, 16, 17, 18 i 21 następnego Listopada, w *Siedlcach* w biorze Komisji Wojewódzkiej odbywać się będzie licytacja na wydzierżawienie dochodów konsumpcyjnych Miast tegoż Województwa. — Dziś w Kościele *XX. Kapucynów Warszawskich*, odbyło się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. *Michała Akałowskiego* Sędziego Appellacyjnego.

Jenerał-Maior Pęcherzewski Komendant Miasta St. Warszawy. Gdy z pomiędzy 540 Officerów z wojska Polskiego którzy się do wyjazdu z *Warszawy* podali, jedni lubo odebrali potrzebne do tego bilety, dotąd nieopuszcili Miasta, inni się nawet po takowe ieszcz

niezgłosili; uwiadamiam tychże Ichmość Officerów, aby dany w tej mierze rozkaz niezwłocznie dopełnili, w razie bowiem przeciwnym sami sobie przypisać będą musie, gdy surowsze przeciw nim środki przedsięwziętemi zostaną. Właściciele domów, ich Murgrabiowie lub Lokatorowie, u których wzmiankowani Officerowie mają zamieszkanie, unikając odpowiedzialności za przetrzymanie ich u siebie, mają natychmiast donosić o ich pobycie Kommissarzom Cyrkułowym, którzy są w obowiązku dopilnowania skutku powyższego rozporządzenia. Listę imienną Officerów którzy wiechać mają z *Warszawy* znajdują PP. Kommissarze Cyrkułow, w Ratuszu głównym w biorze Vice-Prezydenta.

Pułki Lejb Gwardji Cesarskiej, które dotąd umieszczone były w *Warszawie* rozpoczęły swój marsz dla udania się iedne po drugich na zimowe swoje leże i w miarę swojego ztąd odalania się zastąpione będą przez 12 *Pułków 2giej i 3ciej Grenadjerskiej Dywizji*. Pierwsza Dywizja Grenadjerów zajmować będzie okolice *Warszawy*; przywiązane do tych Dywizjonów 4ry *Baterje Artyllerji* pomieszczone będą również w *Warszawie*; konsystująca tu dotąd jazda *Lejb Gwardji*, zastąpioną będzie przez pierwszą Dywizją *Ułańską*.

W mieście *Spa* sławnem przez wody uzdralniające, wszczął się niedawno okropny pożar który pochłoniął większą połowę domów. — Prefekt policji w *Paryżu*, wydał rozkaz do wszystkich tamiecznych urzędników policji, żeby mie-

li baczne oko na cudzoziemców bawiących w tej stolicy. — Z *Stambułu* przybył goniec z ważnemi Depeszami do *Paryża*; które oddał Ministrowi spraw zagranicznych. — W pobliżności St. *Sebestjan* zabrany został okręt hiszpański na otwartem morzu, na którym były ważne papiery i pieniądze dla Jenerała *Miny*, niewiadomo dotąd przez kogo ten okręt został wzięty. — Dnia 6 b. m. Król *Francuzów* rozpoczął 58 rok życia, dzień ten przepędził spokojnie, udawszy się z swoją rodziną z *Paryża* na wieś, gdzie był dany obiad tylko na 30 osób. — *Xżna Kumberland* bratowa Króla Angielskiego niebezpiecznie zachorowała. — Postowie 5 wielkich Mocarstw europejskich odbywają ciągle narady w *Londynie*. — W *Munichu* stolicy *Bawarii* znajduje się teraz wielu cudzoziemców. — Donoszą z *Rzymu* że Ojciec Sty mianował na tajnym Konsystorzu 2ch Kardynałów, zachowując sobie nadal mianowanie jeszcze 10ciu. — Wojsko Belgickie spieszenie się organizuje. Rząd Belgicki trudni się teraz zawarciem układów względem wspólnego wydania ienów znajdujących się w *Holandji*. — Dwór *Hiszpański* przywodził na 8 dni żałobę po J. C. M. Cesarzewiczu Wielkim Xieciu KONSTANTYEM. — *Hrabia Jalski* Prezes Banku Polskiego spodziewany był w *Paryżu* d. 30 z. m. — Ministrowie Króla *Hiszpańskiego* są w kłopotcie względem *Portugalji*, i nie mogą się zdecydować czy mają być za Cesarzem *Don Piotrem* czy bratem jego *Don Michałem*. — Wiadomość doszła sztafetą do *Madrytu* o zdobyciu *Warszawy*, wielkie uczyniła wrażenie. — *Paganini* teraz daie Koncerta w *Szkocji*. — Dnia 1 b. m. wybuchnął pożar w wiosce bliskiej *Wiednia*; Cesarz *Austrjacki* będący wówczas w *Szenbrunie*, pośpieszył do owej wsi, i osobiście zachęcał do ratunku. — Jenerał *Bertrand* nieodstępny towarzysz Na-

poleona, znowu znajduje się w *Paryżu*, i był wezwany do stołu Króla *Francuzów*.

Księgarze *Florencji* rozpoczęli wydawać poszytami *Illiade Homera*, tom jeden składać mającą. Pyszne, ozdobne rycinami, wydanie dzieła tego, mające należeć do arcy-dzieła sztuki drukarskiej, mieścić będzie obok tekstu oryginalnego, przekład łaciński *Hejnego i Kunicha*, włoski *Montego*, niemiecki *Fossa*, angielski *Popego*, hiszpański *Garcji Malo* a francuzki St. *Ajniona*. (Wyborny przekład polski *Dmochowskiego* powinien być znaleźć miejsce obok tych przekładów europejskich) — Naród *Hajtycki* przestał do *Francji* 10,000 funtów kawy z życzeniem, by sprzedana została na korzyść wdów i sierot tych mężów, co w przeszłorocznej rewolucji lipcowej polegli. — F. H. *Bergen* w dzienniku *Zeitspiegel* takie o Mazurze Polskim daie zdanie, które tu umieszczamy dla miłośników tańca tego: „Mazur na najdalszych nawet umysłach mocno wywiera władzę. Polacy na odgłos Mazura zapominają o pomyślności i biedzie, i z największym udziałem przysłuchują się mu, iak harmonji niebiańskiej; widocznie rozjaśniają się przytem najponurwsze nawet oblicze. Choćby iakkolwiek źle i niemuzycznie rzępolił skrzypek niezgrabny, nie muzyka jego, ale właściwy duch kompozycji mocno serce przenika i mimowolnie porusza członki do tańca. Nader przyjemnym i bawiącym jest Mazur, do którego zwiany Polak szczególną mazręczność. Każdemu narodowi jest trudno, lub prawie niepodobienstwem przyswoić sobie tę uroczą grę, ten charakterystyczny wyraz w minach i iestach, zdające się oznaczać rozmaite poruszenia umysłu, wreszcie owę podziwienią godną lekkość w odmiianie najosobliwszych i najtrudniejszych wygięć, postawy, tudzież szatacznej nóg pozycji.“ — W całej południowo-zach-

chodniej *Francji* postrzegano dnia 10 Sierpnia r. b. nader ważne atmosferyczne zjawisko. Słońce okazywało się blade niebieskie bez promieni, a rzeczy przezeń oświecane miały przez dzień cały także barwę niebieskawą. Zjawisko podobne było także w *Hiszpanji* i południowej *Rosji* widziane. — W *Konstantynopolu* wiele się zmieniło! *Trant*, podróżny francuzki, w roku zeszłym miał szczęście grać *carte* z Kapudanem Baszą; przy uczcie pili magnaci szampańskim winem zdrowie Króla Francuzkiego, a na obiedzie u Hr. *Gwilemino* z wielkim apetytem zjadali szynkę. Pułkownik gwardji Sultana do upadłego tańczył kotyljon na balu, a niezaklewnione damy Turckie były przytomne balowi na galerji, wkrótce zapewne wspólnie bawić się będą. Poncz piłą Turcy bez miary, a pewien z znaczniejszych *Baszów* ukazywał Francuzom w pewnym pawilonie ogrodu swego, całą piramidę z flaszek rumu i cytryn. — Znowu w *Persji* padała *Manna*. Wielka przestrzeń ziemi była nią okryta, a w niektórych miejscach z 10 cali wysoko. Trzodom bardzo miłym była pożywieniem, a chleb, który z niej pieczono, był bardzo smaczny i pożywny. Już w r. 1829 próby *manny*, która padła była r. 1828, rozbierano w Paryskiej akademji; pokazało się, iż to jest znany już nawet rodzajmchu, który Bóg wieżką, w takiej ilości, w owe strony od wiatru zaniesionym bywa. W r. 1824 toż sam trafiło się w *Persji*. Wiemy także o podobnem zdarzeniu w wieku 16tym, a w onczas, iak dzieiopisowie mówią, bardzo wielu uratowała życie, bo właśnie straszny głód panował. — W *Moldawji* w pewnym Szpitalu klasztornym wiele zastaliśmy chorych, (opowiada pewien podróżny.) Gdy spytaliśmy się o Doktora, pokazywali obraz, wiszący w kącie: „To jest nasz lekarz“ mówili; „jeżeli ten zechce, byśmy o-

zdrowieli, pewnie wyjdziemy, a gdy zechce byśmy pomarli, któryż lekarz podoła nas u zdrowić?“ Gdyśmy na to zapytali, co czynią gdy kto nogę złamie? „Jeśli Bóg zechce odpowiedzieli: „to się ona zrośnie znowu.“ — Od kilkunastu dni wielu żołnierzy *Belgickich* zbiegło do *Holandji*. — W *Xstwie Newsztelskiem* należącym do *Prus*, niedawno było zaburzenie, znowu część łamecznych mieszkańców oświadczyło, że chcą się połączyć z sąsiadami *Szwajcarami*. Weszło wojsko i przywróciło spokoju.

(Art. nad:) Dnia 24go. Września r. b. rozstała się z tym światem ś. p. *Julja Amalja* z *Cymermanów Hejdenbruch*, Żona Obywatela miasta *Skierniewic*. Pani ta, pełna cnot i nieskazitelnego życia, uprzejmością swą wrodzoną zobowiązywała sobie wszystkich znanych, a moralność w niej zaszczerpiona od młodocianego ucisku wieku była wzorem dzieciom względem Rodziców, iako też życia małżeńskiego. W krótkim, lecz czcigodnem życiu, starała się o miłość i przywiązanie męża, oraz zjednanie sobie przychylności Rodziców własnych i mężowskich. Śmierć okrutna, zawzięcie bo w niepełnych 20 latach przerwała jej cnotliwe życie, a nieutulonym żalem dotknęła rodzinę i męża, z którym dopiero od roku stokkie dzieliła uczucia. Znam! iak wielką jest strata dla Was szanowni Rodzice i godny Mężu; lecz niech Was pociesza nadzieia, że pozostała jej córka, będzie dla was tem samem, czem była jej matka, która dając jej życie, oddała jej wszystkie przymioty duszy i ciała. Pokój twym cieniom! a rodzina twoja niech znajdzie pociechę w tem, coś jej zostawiła. — K. K.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Rzeszotarski Teod: Kapitan z Dobrzynia, Śląski Kom: Obwo: z Pułuskiego, Zabłocki Tade: oby: ,

Otdakowski Kar: ob: z Ostrołęki, Łępicki Hie: ob: z Płockiego, Kossakowski Prezydent z Lublina, Po-
pławski Leon oby: z Syrnia, Gliszczynski Stan: u-
rzędnik z Lublina, Kaplińska Józ: oby: i Wołowski
Woj: Adwokat z Krakowa, Szulc Karol Bankier z
Wiednia, Wąsowicz Józ: oby: z Wrzeszczowa, Dem-
bowski Stan: i Leleweł Prot oby: z Krakowa, Fa-
kiezyn Pułkownik z Stobnicy, Stephazjusz Ferdy:
oby: z Krakowa, Stejnbełk Lud: Nauczyciel i Szy-
manowski Jak: oby: z Wrocławia, Wenda Gracjan
Maior z Jgołomi, Schneider kupiec z Berlina, Su-
rowiecki Xiądz z Płocka, Adelsberg Maior z Wie-
slunia, Trzaskowski Karol Rejent z Kowala, Faliń-
ski Sędzia Appel: z Jnowrocławia, Wernerowa We-
ronika oby: z Wrocławia, Eubieński Tade: Hra: z
Guzowa. **DONIESIENIA.**

Skradzionym został ZEGAREK złoty, nie repe-
tjer, z cyferblatem białym, numerami arabskimi, z
złotym łańcuszkiem złotym, w kształcie plecionki, z 2ma
klamerkami, po jednej stronie z turkusików niezä-
pominajki, po drugiej różę, z dewiązków, pieczętka
herbowa z lwem i uspođu galeryjka, druga ma-
ła, gładka z krwawnikiem, klucz z złoty zepsuty,
drugi ordynaryjny tybakowy, pierścioneł z emalją.
Ktoby wyhałazł takowe i udzielił wiadomość do pa-
żacu Dembowskich przy ulicy Królewskiej od W.
Bieczyńskiego, otrzyma nagrody **TRZY DUKATY.**

W domu 'Karolego' przy ulicy Senatorskiej pod
Nr 478, gdzie 'SLIWEK' węgierskich ięszcze dostać
można funt po 'gr: 20, 'znajduie' się także płótno
ordynaryjne na koszule i worki przydatne; jak nie-
uwniej drelizki na 'sienniki, worki etc. oraz płótno
do pikowania dla krawców, wszystko na sztuki sprze-
dawać się będzie.

Podaje się do wiadomości iż w d. 25 b. m. czy-
li w przyszły 'Wtorek' o godzinie 3ciej z południa
sprzedane zostanie na placu 'Zamojskich' zwanyim,
przy ulicy Sołec w małej odległości od Fabryki ko-
biereów, pod Nr 2924, drzewa suchego olszowego
wyborowego, pare lat już tamże leżącego sztuk 140,
a to za gotowe srebrne lub w Biletach kassowych
wyliczyć się mające pieniądze. — Karol Piw'ski.

KOCZOBRYK w dobrym stanie, mało używany,
iēst do zbycia za pemierną cenę; wiadomość w pa-
żacu Eubieńskich Nro 1066 u Murgrabiego.

Od 1go Stycznia 1832 roku, wypuszczona będzie
w kilkoletnią dzierżawę **APTEKA MEDYCZNA**, na-
leżąca do pozostałości po Franciszku Wojnarowskim

Aptekarzu w Łomży. Chęć dzierżawienia mający,
zechcą się zgłosić w domu Wojnarowskiego w do-
piero rzeczonem mieście. Warunki dzierżawy są
każdego czasu u podpisanej wdowy do przejrzienia.

KUPONY od Listów zastawnych liczbami 165,547
na złp. 1.000, i 145,855 na zł. 200 oznaczone, pra-
wemu właścicielowi z Puljaresem saffjanowym czer-
wonym, w dniu 18 b. m. o godzinie 4tej na Kra-
kowskiem Przedmieściu z kieszeni od surduta z in-
nemi papierami ważnemi, skradziono. Ostrzega się
aby takowych nikt nie nabywał, gdyż stratę poniesie.

SKŁAD KOMISOWY przy ulicy Wierzbowej Nr
473 Lit: C. exystujący, przyjmuie w komi's wszel-
kiego rodzaju effekta, iako to: Sukna, Płótna, Ko-
sztowności, Książki, Mappy, i t. p. na co właścicie-
lom kwity z księgi sęnurowej wydane będą. Pro-
cent od sprzedaży w komi's danych szczegółów iest
po 10 książek i mapp, a po 5 od wszelkich innych
rzeczy. W składowie tym można prenumerować na
pisma wychodzące w stolicy, po cenie właściwej, i
abonować na dzieła w języku polskim, za złot: 4
miesięcznie. Dostać tu także można Kadzideł, Wód-
ki kolonjskiej, Piór, Ołówków, Kredy czarnej, E-
lementarzy, Grammatyk i t. p.

KLACZ anglistwana gniada, wierzchowa, zdro-
wa i bez wąg, tudzież KOZ w najlepszym sta-
nie z walizą, lekki do podróży, do sprzedania, wi-
adomość pod Nr 1829 przy ulicy Zakroczymskiej na
dole po prawej stronie.

Ktoby wiedział o miejsu pobytu Teresy Grze-
gorzowej KOZMINSKIEJ, mającej lat około 43,
raczy dać wiadomość pod Nr 2242 przy ulicy Na-
lewiki, a stosownie otrzyma wywdzięczenie.

KON kasztanowaty i ogier siwy, obadwa wierz-
chowce anglistwane należycie wyieżdżone, są do
sprzedania za pamierną cenę. Mający chęć nabyć
ie, bliższą powziąć może wiadomość, w domu pod
Nrem 413 przy ulicy Zabiej, na górze.

Jdąc dnia 18 b. miesią: z ulicy 'Dzikiej' przez O-
gród Krasinski, zgubiono **PAPIERY** związane czar-
ną wstążeczką, zawierające Kwity oryginalne na za-
płacenie miesięcznej gaży. Znalazca raczy zwrócić
do sklepu korzen; pod Nr 2393 ulicy Dzika za nagrodą.

KOLONJA znaczna do sprzedania; kolonia ta iest
o 4 mil od Warszawy odległą; o warunkach sprze-
dazy wiadomość w domu Paulińskim Nro 592 ulicy
Długa u Murgrabiego na dole.

Dzisiaj rano stopni ciepła 7. Wczoraj w południe 6.